

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI GOSPODARKI**
(NR 164)
z dnia 23 lipca 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Gospodarki (nr 164)

23 lipca 2015 r.

Komisja Gospodarki, obradująca pod przewodnictwem posła **Wojciecha Jasińskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, przeprowadziła:

– pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo własności przemysłowej (druk nr 3685).

W posiedzeniu udział wzięli: **Grażyna Henclewska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki wraz ze współpracownikami, **Alicja Adamczewska** prezes Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej wraz ze współpracownikami, **Anna Korbela** prezes Polskiej Izby Rzeczników Patentowych, **Ewa Malewska** wiceprezes Stowarzyszenia Rzeczników Patentowych.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Katarzyna Gadecka**, **Igor Amarowicz** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Łukasz Nykiel** – legislator z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji. Protokół z poprzedniego posiedzenia uznaję za przyjęty wobec niewniesienia do niego uwag. Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia przewiduje pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo własności przemysłowej (druk nr 3685). W imieniu wnioskodawców projekt uzasadni pan poseł Artur Gierada.

Rząd reprezentuje prezes Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej, pani dr Alicja Adamczak. Witam panią prezes wraz ze współpracownikami. Są też obecni przedstawiciele Ministerstwa Gospodarki.

Przechodzimy do realizacji porządku dziennego. Panie pośle, proszę o uzasadnienie projektu.

Poseł Artur Gierada (PO):

Panie przewodniczący, również serdecznie witam wszystkich, i stronę rządową i stronę społeczną. To nie jest długi projekt, ale bardzo ważny. Idea powstania nowelizacji ustawy – Prawo własności przemysłowej, zawartej w druku nr 3685, pojawiła się nie tak dawno, podczas prac nad nowelizacją ustawy rządowej. Jej proces legislacyjny jeszcze się nie zakończył, bo dzisiaj będziemy rozpatrywać na sali plenarnej uchwałę i stanowisko Senatu w tej sprawie.

Zaproponowany przez nas projekt jest na tyle ważny, że wszyscy, jako grupa posłów, niezależnie od barw politycznych, uznaliśmy, że chcemy uregulować ważne sprawy, które były zgłaszane przez stronę społeczną w toku prac podkomisji nad projektem rządowym. Wszyscy podzielaliśmy zdanie, że zgłaszane wtedy rozwiązania powinny być wprowadzone do polskiego systemu prawnego, ale z powodów formalnych nie było to możliwe. Projekt rządowy był już po pierwszym czytaniu, już nie można było go rozszerzyć i wyjść poza jego zakres. Złożyliśmy wtedy wspólnie deklarację stronie społecznej, z której teraz chcemy się wywiązać. Chcemy te rozwiązania wprowadzić do naszego systemu prawnego. Należy się też podziękowanie stronie rządowej, bo bez jej udziału ten projekt by nie powstał. Jako poseł z klubu Platformy Obywatelskiej, który składa projekt, chcę podziękować także posłom z innych klubów, bo mocno nas wspierali, aby ostateczna wersja projektu powstała.

Projekt reguluje dwie kluczowe zmiany. Zmianę systemu rejestracji znaków towarowych, z badawczego, który obecnie mamy w kraju, na system sprzeciwowi, oraz objęcie ochroną wzorów użytkowych i przemysłowych na wystawach publicznych w Polsce.

Zacznę od tej drugiej sprawy. To było stanowisko zarówno polskich przedsiębiorców, wyrażone przez Konfederację „Lewiatan”, jak i szeroko pojętej grupy wystawienniczej z polskich targów. Do tej pory nasi wystawcy, którzy chcieli wystawiać czy to wzory przemysłowe, czy to wzory użytkowe, nie mieli ochrony na targach. Wiemy, że z tego powodu byliśmy mniej konkurencyjni wobec targów zagranicznych. Takie uregulowania są w Niemczech, na Węgrzech, w Hiszpanii, w Izraelu. Nasz przemysł targowy, jak wiemy, rozwija się w ciągu ostatnich lat bardzo dobrze. W tej części Europy jesteśmy największym rynkiem targowym i wystawienniczym. zaproponowane regulacje pozwolą mu się jeszcze bardziej rozwinąć.

Dajemy możliwość objęcia ochroną danej wystawy przez stronę rządową, a tak naprawdę przez prezesa Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej. Wnioskodawcą może być właściwy minister, może być wojewoda, jak również dana firma branży wystawienniczej, a więc mówimy o konkretnych targach w naszym kraju.

Druga ważna rzecz, być może ważniejsza, choć nie chcę stopniować, ale bardziej istotne jest to, o czym mówiłem, a więc element rejestracji znaków towarowych w naszym kraju. Dzisiaj należymy do mniejszości krajów w Unii Europejskiej, bo jest ich tylko 10 i z każdym rokiem ich liczba się zmniejsza, które używają systemu badawczego. W większości krajów Unii Europejskiej obowiązuje system sprzeciwowi. Różnica między tymi systemami to czas, jaki dany przedsiębiorca poświęca na to, żeby mieć ochronę, mieć zarejestrowany znak. Kiedy wprowadzimy system, który już obowiązuje w większości krajów Unii Europejskiej, dorównamy im w konkurencyjności, a dla naszych przedsiębiorców będzie to oznaczało, że mają ten sam czas rejestracji, jaki mają ich sąsiedzi, lub mają ten sam czas, gdy zgłaszają się do instytucji europejskiej jaką jest Urząd ds. Harmonizacji Rynku Wewnętrznego – OHIM.

Liczyby ewidentnie pokazują, jak mało jesteśmy atrakcyjni pod tym względem dla przedsiębiorców. Podam dane statystyczne, które zostały przedstawione przez Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej. W urzędzie w 2003 r. dokonano rejestracji 23.330 znaków, gdy w tym samym czasie podmioty polskie zgłosiły do OHIM jedynie 184 znaki. Gdy spojrzymy na dzisiejsze proporcje, to okaże się, że w Polsce liczba rejestracji spadła do 16.383 zarejestrowanych znaków, a z kolei w instytucji europejskiej OHIM wzrosła do 3211. To pokazuje, jak ogromna nastąpiła różnica. Dzisiaj polscy przedsiębiorcy muszą wyjeżdżać i zgłaszać akces rejestracji do instytucji europejskich. Tracą czas.

Dzięki wprowadzonym zmianom, po usprawnieniu naszego systemu rejestracji, zyska budżet państwa i zyskają przedsiębiorcy. Jednocześnie. Budżet państwa zyska, bo trzeba oddać urzędowi patentowemu, że jest instytucją, która przynosi pieniądze do budżetu państwa. Polscy przedsiębiorcy będą ponosić mniejsze opłaty, bo w Polsce opłaty są zdecydowanie mniejsze. U nas koszt rejestracji wynosi 1700 złotych, a opłaty w OHIM, zależnie od kursu euro, to około 3700 złotych. To też pokazuje, że zaproponowane rozwiązanie jest dobre i wychodzi naprzeciw oczekiwaniom przedsiębiorców, budżetu państwa, jak również strony społecznej, która będzie miała okazję za chwilę się wypowiedzieć.

Proszę o szybkie przejście do procedowania tej ustawy, to znaczy o szybkie, jak mnie mam, powołanie podkomisji.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Proszę mi nie zarzucać, że chcę wstrzymywać prace, za chwilę proponuję powołanie podkomisji, ale zwracam uwagę, że do dosyć obszernego projektu ustawy została zgłoszona równie obszerna autopoprawka. Apeluję, żeby nie stało się tak, że do omawianej ustawy będziemy musieli uchwalić następną nowelizację.

Proszę państwa, nie szalejmy. Przepraszam, że tak to określam, ale sugeruję, aby podkomisja nie musiała przygotować sprawozdania na jutro. Nasze doświadczenie, a większość posłów tej Komisji pracuje w niej już od dłuższego czasu, nasze ogólne życiowe doświadczenie powinno podpowiadać, żeby nie robić tego z dnia na dzień, bo na pewno nie będzie to dobre dla ustawy. Jestem przekonany, że jesteśmy w stanie zrobić to do końca kadencji, jeśli powołamy podkomisję. Nie mam zamiaru do niej wchodzić, będzie poza moim głosem, ale apeluję o pewną dozę roztropności.

Dziękuję panu posłowi za uzasadnienie. Otwieram pierwsze czytanie i zapraszam posłów do dyskusji. Nie słyszę chętnych.

Czy ktoś z gości chce zabrać głos? Witam panią minister, która weszła na salę w trakcie posiedzenia. Czy strona rządowa chce coś dodać?

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Grażyna Henclewska:

Nie ma stanowiska rządu do tego projektu ustawy, ale proponowane w tym projekcie zmiany odpowiadają interesom środowisk zajmujących się w Polsce organizacją wystaw publicznych i są zgodne z interesami przedsiębiorców, którzy mają wzory przemysłowe i którzy są zainteresowani eksponowaniem swoich produktów, na wystawach publicznych w Polsce. Skoro to jest dobre dla przedsiębiorców, to popieramy to.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chcemy zwrócić uwagę, choć już mówił o tym pan poseł wnioskodawca. Chodzi o druk nr 3249, który zawierał rządowy projekt ustawy – Prawo własności przemysłowej oraz niektórych innych ustaw.

Prosimy o rozważenie możliwości powołania podkomisji i podjęcia pracy, choć może jeszcze nie w tym tygodniu, z uwagi na fakt, że obecnie rozpatrywane są poprawki senackie, czy raczej były rozpatrywane przez Komisję, a teraz będą one rozpatrywane na posiedzeniu planarnym. Jutro będą głosowane przez Wysoką Izbę. A w co najmniej kilkunastu miejscach projekt ustawy z druku nr 3685, czyli ten, nad którym teraz pracujemy, jest ściśle powiązany z projektem rządowym.

Dlatego uważamy, że wskazane byłoby powołanie podkomisji i podjęcie pracy w nieco późniejszym terminie, z zastrzeżeniem, że projekt powinien być uchwalony jeszcze w tej kadencji.

Biuro Legislacyjne będzie zgłaszać na etapie prac w podkomisji, o ile zostanie powołana, uwagi legislacyjne. Deklarujemy pełną współpracę.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Co do tych wypowiedzi, że proponowane zmiany są w interesie przedsiębiorców, to sugeruję, aby używać sformułowania, że są one w interesie polskiej gospodarki. Nie zawsze to, co jest dobre dla General Motors, jest dobre dla Ameryki. Mimo wszystko tak twierdzą, a twierdzenie, że coś jest dobre dla przedsiębiorców sugeruje, że działamy pod naciskiem lobbystów.

Pani prezes, widziałem i odnotowuję pani zachnięcie, chociaż nie odnotowuję tego w żadnym innym sensie, niż tylko swojej uwagi. Lepiej nie dopuszczać do tego typu myśli, lepiej żeby nikt w taki sposób nie pomyślał. Nie wszystko, co jest dobre dla poszczególnych przedsiębiorców, jest dobre dla polskiej gospodarki.

Wiceprezes Stowarzyszenia Rzeczników Patentowych Ewa Malewska:

Dziękuję, panie przewodniczący, za udzielenie mi głosu. Rzeczywiście, przejście na system sprzeciwowi jest bardzo oczekiwaną zmianą, która bardzo usprawni system ochrony znaków towarowych. Dodam, że nie ma żadnych prawnych przeszkód do uznania pierwszeństwa z wystawy dla wzorów przemysłowych, ponieważ one funkcjonują w takim układzie, że jest roczna ulga w nowości. Wystawienie na wystawie z półrocznym wyprzedzeniem nie robi żadnej szkody, natomiast wzory użytkowe są chronione poza granicami Polski jako wynalazki, dlatego pierwszeństwo ze zgłoszenia wzoru użytkowego może być pierwszeństwem do zgłoszenia wynalazku za granicą.

Wprowadzanie pierwszeństwa z wystawy krajowej dla wzorów użytkowych jest dużym błędem, ponieważ wyrobi w przedsiębiorcach przekonanie, że ich produkt jest bezpieczny, natomiast ochrona za granicą może być w takim wypadku wykluczona z uwagi na wcześniejsze ujawnienie. Dlatego bardzo ostro sprzeciwiać się będziemy pierwszeństwu z wystawy dla wzorów użytkowych. To jest kwestia merytoryczna przyszłej pracy.

Natomiast w kwestii organizacyjnej chcemy prosić, abyśmy w toku prac podkomisji, którą zapewne Komisja dzisiaj powoła, mogli pracować na scalonym projekcie. Żeby ta poprawka weszła do tekstu projektu ustawy, ponieważ jest tak obszerna, że praca na dwóch dokumentach równocześnie będzie bardzo, bardzo utrudniona.

Jeśli można taki postulat postawić, to właśnie go formułuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Projekty są obszerne, ale jednocześnie posłowie muszą wiedzieć nad czym pracują i to jest możliwe. To wynika także z zasady celowości. Jak sądzę, pan poseł Gierada, reprezentujący wnioskodawców, jest na tyle doświadczonym posłem, że zdaje sobie z tego sprawę.

Szanowni państwo, zamykam pierwsze czytanie. Zgodnie z tym, co zapowiedziałem zgłaszam wniosek o powołanie podkomisji. Czy usłyszę sprzeciw wobec tego wniosku? Sprzeciwu nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja zdecydowała powołać podkomisję nadzwyczajną.

Dotychczas wpłynęły do mnie następujące zgłoszenia: pan poseł Marek Niedbała (SLD), Marek Matuszewski (PiS), Wojciech Zubowski (PiS), Artur Gierada (PO), Michał Jaros (PO), Leszek Jastrzębski (PO), Mieczysław Kasprzak (PSL).

Czy usłyszę sprzeciw wobec powołania podkomisji w wymienionym przeze mnie składzie? Sprzeciwu nie słyszę.

Stwierdzam, że Komisja powołała podkomisję w składzie przed chwilą przeze mnie zaproponowanym, to znaczy, w skład podkomisji wchodzi posłowie: Niedbała, Matuszewski, Zubowski, Gierada, Jaros, Jastrzębski i Kasprzak. Członków podkomisji proszę po zakończeniu posiedzenia o podejście do stołu prezydyjnego w celu ukonstytuowania się podkomisji.

W związku z wyczerpaniem porządku dziennego zamykam posiedzenie Komisji Gospodarki.